

Sygn. akt III Ca 608/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Leszek Dąbek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 kwietnia 2021 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w Z.

przeciwko I. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt I C 2650/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 608/20

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w Z. zażądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanej I. B. kwoty 1 911,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 12 2018r. oraz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdził, że strony łączyła umowa o odpłatnym zatrudnieniu skazanych na podstawie skierowania do pracy, na podstawie której pozwana m.in. zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia, czego nie uczyniła. Żądana kwota stanowiła należność za 4 dni zwolnienia do pracy oraz ekwiwalent za 10 dni niewykorzystanego Zwolnieniami od pracy zatrudnionego skazanego.

Sąd Rejonowy wR. dnia 30 04 2019r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwana I. B. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wносиła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Zarzuciła, że skazany, który u niej pracował nie nabył prawa do wynagrodzenia

za okres zwolnienia od pracy oraz w związku z rozwiązaniem umowy nie nabył uprawnienia do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane zwolnienie od pracy.

Sąd Rejonowy w R. w wyroku z dnia 23 01 2020r. oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach wyroku przywołał regulację art. 121 § 2 k.k.w., 129 § 3 k.k.w., 6 k.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 02 2004r. w sprawie szczegółowych zasad zatrudnienia skazanych.

Stwierdził, w związku z nieprawidłowościami przy wykonywaniu przez skazanych pracy, od dnia 17 10 2018 r. powód wstrzymał kierowanie skazanych do pracy u pozwanej i żaden ze skazanych osadzonych w Zakładzie Karnym w Z. nie wykonywał od tego dnia pracy na rzecz pozwanej. Powyższa umowa została rozwiązana dnia 7 11 2018r., ze skutkiem na dzień 9 11 2018r., w związku z czym pozwana została wezwana do nadesłania listy płac za listopad 2018r. – w treści wezwania wskazano, że jeden ze skazanych powinien mieć naliczone stosowane należności.

Ocecił, że z dniem 6 11 2017r. rozpoczął biec roczny okres pracy osadzonego, który był wymagany do uzyskania przez niego zwolnienia od pracy. Wskazał, że okres ten nie upłynął albowiem powód z dniem 17 10 2018r. zaprzestał kierowania osadzonego do pracy u pozwanej, w konsekwencji czego ten nie nabył uprawienia do zwolnienia od pracy tj. nie został spełniony warunek nieprzerwanego zatrudnienia. Zważył, że skazany, który przebywa w zakładzie karnym, a nie świadczy pracy na rzecz przedsiębiorcy, nie wykonuje (świadczy) na jego rzecz pracy.

W konkluzji biorąc powyższe pod uwagę z danych przyczyn oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o regulację art. 98 k.p.c.

Orzeczenie **zaskarżył powód Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w Z.**, który wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci notatki służbowej por. P. W. z dnia 2 03 2020r. wraz z załącznikiem.

Zarzucił, że przy ferowaniu wyroku naruszono przepisy prawa materialnego i procesowego, regulacje:

a) art. 232§1 k.p.c., w zw. z art. 6 k.c. polegające na uznaniu, iż powód nie wykazał sposobu wyliczenia dochodzonych należności, a to świadczenia za 4 dni zwolnienia od pracy w kwocie 640,64 zł oraz ekwiwalentu za 10 dni niewykorzystanego zwolnienia od pracy w kwocie 1 271,20zł., podczas gdy prawidłowa ocena dołączonej do pozwu dokumentacji w postaci notatki służbowej ppor. P. W. z dnia 30 01 2019r., prowadziłyby do wniosku, iż wysokość roszczenia została wykazana, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy;

b) art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadka P. W. oraz notatki służbowej P. W., z których wynika wysokość świadczenia za 4 dni zwolnienia od pracy w kwocie 640,46 zł oraz ekwiwalentu za 10 dni niewykorzystanego zwolnienia od pracy w kwocie 1 271,20 zł., co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, iż wysokość roszczenia nie została wykazana, a także uznanie, iż w okresie od dnia 17 10 2018r. do dnia listopada nastąpiła przerwa w pracy skazanego M. S. co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych;

c) art. 129 k.k.w., w zw. z § 19 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych z dnia 9 02 2004r, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż skazany M. S. w dniu 5 11 2018r. nie nabył prawa do wynagrodzenia za okres zwolnienia od pracy;

d) §19 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych z dnia 9 02 2004r, poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż wstrzymanie z pracy, o którym mowa w §10 rozporządzenia oraz art. 247 k.k.w., stanowi przerwę w pracy i przerywa roczny okres nieprzerwanej pracy skazanego i okres ten nie wlicza się do okresu pracy wymaganego do zwolnienia od pracy.

Pozwana I. B. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował dochodzone roszczenie przyjmując, że ma ono źródło w łączącej strony umowie zawartej w dniu 20 03 2008r. (została ona następnie przedłużana kolejnymi aneksami do umowy), lecz wadliwie rozpoznał sprawę.

Zgodnie bowiem z postanowieniami § 10 umowy „Skazanemu po rocznym okresie nieprzerwanej pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności przysługuje 14 dni zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Przerwy pracy, trwające łącznie w ciągu roku pracy nie dłużej niż 60 dni kalendarzowych **niezawinione przez skazanego**, nie powodują przerwania okresu,

o którym mowa w ust. 1.”(są one zgodne, a w zasadzie stanowią powtórzenie regulacji zawartej w § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 02 2004r. –

w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych; tekst jednolity Dz.U. 2018.poz. 1887)

W sprawie bezspornym jest, że osadzony M. S. został zatrudniony

w przedsiębiorstwie pozwanej w dniu **26 04 2017r.**, ale okres jego ciągłości pracy biegł **od 5 11 2015r.**, (pозwana była tego świadoma) i potencjalnie nabywał on po raz kolejny prawo „do 14 dni zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia” z dniem **5 11 2018r.** tj. w okresie obowiązywania powyższej umowy (umowa została rozwiązana przez powoda z dniem 9 11 2018r.).

Równocześnie z poczynionych przez Sąd Rejonowy i niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych wynika, że powód od dnia 17 10 2018r. wstrzymał kierowanie skazanych - w tym wymienionego na wstępie osadzonego – do pracy

w przedsiębiorstwie pozwanej i taki stan trwał aż do chwili rozwiązania umowy.

Przerwa w pracy M. S. nie przekroczyła zatem „60 dni kalendarzowych” o których mowa jest w przywołanych powyżej postanowieniach umowy.

W konsekwencji tego o tym czy ta przerwa pracy podlega zliczeniu

do okresu ciągłości pracy, decyduje to, czy była ona przez niego „niezawiniona”,

co w materiale sprawy sprowadzało się do ustalenia i oceny czy jego zachowanie uzasadniało podjęcie przez powoda decyzji o wstrzymaniu kierowanie go do pracy w przedsiębiorstwie pozwanej (odrębną kwestią jest ewentualna odpowiedzialność powoda za nieuzasadnione wstrzymanie kierowania osadzonego do pracy w przedsiębiorstwie pozwanej, co jednak nie ma bezpośredniego wpływu na ocenę zasadności przyznania osadzonemu należnego mu wynagrodzenia i przekazania

go powodowi, gdyż osadzony nie może ponosić odpowiedzialności za wadliwe czynności powoda).

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie zajął się tym zagadnieniem (nie podjął działań w celu pozyskania stosownych informacji, np. przy przeprowadzeniu dopuszczonych dowodów z zeznań świadków) i ostatecznie nie poczynił w tej kwestii ustaleń faktycznych i nie dokonał oceny tego zagadnienia.

W następstwie tego nie rozpoznał on kwintesencji istoty sprawy, co już tylko

z tego powodu skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku o przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania w oparciu regulację ar. 386 § 1 k.p.c.

Niezależnie od tego ustalenie wysokości potencjalnie należnych M. S. świadczeń za sporny okres czasu przekracza zakres wiedzy wynikający

z doświadczenia życiowego osób posiadających wykształcenie ogólne i tym samym wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.

Potrzeba jego dopuszczenia i przeprowadzenia uzależniona została od oceny sądu (to sąd decyduje czy rozpoznanie konkretnego zagadnienia i poczynienia w tym zakresie ustaleń faktycznych wymaga wiedzy specjalnej), a zgodnie z wyrażonym przez Sąd Najwyższy poglądem „Brak inicjatywy sądu powołania biegłego w sytuacji,

gdy nie czyni tego strona narusza art. 232 zdanie drugie k.p.c.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 12 2017r. w sprawie I CSK 149/17, LEX nr 2438309; w którym ponadto wyjaśniono, że „Powołanie dowodu z opinii biegłego jest przede wszystkim narzędziem sądu do prawidłowego rozpoznania sprawy, może zatem leżeć w interesie publicznym. Jeżeli strona nie zgłasza odpowiedniego wniosku, to wprawdzie sąd powinien stronę najpierw o taką potrzebę zapytać, ale jeżeli mimo to wniosku nie zgłosi, sąd powinien dopuścić dowód niewskazany przez stronę”; podobnie w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 8 02 2019r. I CSK 803/17, LEX nr 2618429, z dnia 11 12 2015r. III CSK).

Jakkolwiek Sąd odwoławczy tego poglądu prawnego w całości nie podziela (jego rygorystyczne zastosowanie doprowadzałoby bowiem do sytuacji, kiedy dowód ten byłby przeprowadzany wbrew wyraźnemu stanowisku stron, a nawet wtedy,

gdy one wyraźnie się temu sprzeciwiły i w niektórych wypadkach nakładałby na nie - wbrew ich woli – obowiązek ponoszenia w tym zakresie kosztów sądowych),

to niewątpliwie jego potrzeba przeprowadzenia powinna stronom zostać zasygnalizowana, czego w przypadku omawianego zagadnienia w niniejszej sprawie

nie uczyniono.

Powoduje to, że ocena Sądu pierwszej instancji, że strona powodowa nie sprostała ciężarowi wykazania wysokości dochodzonych należności, jest co najmniej przedwczesna.

Doprowadziło to w konsekwencji do wadliwego rozpoznania w tym zakresie sprawy, co dodatkowo przemawiało za koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku

i przekazana sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w oparciu

o regulację art. 386 § 1 k.p.c.

Reasumując zaskarżony wyrok jest wadliwy i dlatego apelację jako uzasadnioną uwzględniono orzekając jak w sentencji, stosując regulację art. 386

§ 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy orzekając ponownie w sprawie uwzględni zawartą powyżej ocenę prawną i określi stronom termin do zgłoszenia wniosków dowodowych

na podane okoliczności, które następnie rozpoznana a dopuszczone dowody przeprowadzi oraz przeprowadzi z rządu dowody z uzupełniających zeznań świadków zeznających już toku niniejszego postępowania.

Ponadto w przypadku, gdy oceni, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodu opinii biegłego oraz nie zaoferowania mu przez strony wniosku o jego przeprowadzenia, zwróci im uwagę na potrzebę jego zgłoszenia.

Orzekając ponownie w sprawie zadba o to, żeby poczynić w tych kwestiach stosowne ustalenia, bądź też wyjaśni, dlaczego nie był ich w stanie dokonać, a następnie dokona ich oceny prawnej.

SSO Leszek Dąbek